



## W Stanach nawiązują do czasów Hamilla i Ermolenki. Powraca Finał Amerykański

data aktualizacji: 2018.10.26



**W ostatnich latach nominacje do udziału w eliminacjach Indywidualnych Mistrzostw Świata były przez Amerykanów przyznawane nieco na zasadzie widzimisię. Teraz ma się to zmienić. 8 grudnia odbędzie się, doskonale znany z czasów przed erą Grand Prix, Finał Amerykański.**

Mimo 48 lat na karku, Greg Hancock do dziś nie doczekał się naprawdę godnych następców. W ostatnich sezonach o udział w cyklu Grand Prix najczęściej starali się Ryan Fisher i Ricky Wells, jednak ich rezultaty były dość dalekie od poziomu prezentowanego przez światową czołówkę. Pierwszy z wymienionych skończył już zresztą z jazdą na żuźlu.

Sezon 2018 był jednak krokiem do przodu. Wspomniany Wells, a także Luke Becker mają za sobą całkiem niezłe występy w polskiej 2. Lidze Żużlowej. Ponadto na Wyspach Brytyjskich z mniejszym lub większym szczęściem ścigają się: Broc Nicol, Max Ruml czy Gino Manzares. W związku z tym menadżer amerykańskiej reprezentacji Lance King zgłosił się do FIM z prośbą o przyznanie dodatkowych miejsc w eliminacjach. Po wieloletniej przerwie odbędzie się także Finał Amerykański, na podstawie którego nominacje zostaną rozdane.

*- Widzimy ogromny postęp w naszym programie rozwoju na przestrzeni ostatnich dwunastu miesięcy. Zaczynaliśmy od stricte amatorskich zmagania poza sezonem, a teraz mamy całoroczny terminarz z niezłymi nagrodami finansowymi. Od wielu lat chcieliśmy także wskrzesić ideę Finału*

*Amerykańskiego. To trzeba zrobić jednak poza sezonem, żeby móc ściągnąć wszystkich zainteresowanych, i na torze przypominającym europejskie, bo na takich będą się odbywać dalsze rundy eliminacyjne - tłumaczą przedstawiciele klubu z Perris, gdzie 8 grudnia odbędą się zawody.*

Zawody odbędą się według tradycyjnej tabeli biegowej z szesnastoma uczestnikami i dwudziestoma wyścigami. Nieznana jest jeszcze lista startowa. Celem dla zawodników będzie oczywiście wywalczenie przepustki do dalszych eliminacji cyklu Grand Prix.

*- Tak naprawdę jest to też jedyna w swoim rodzaju okazja, by zebrać kilkunastu najlepszych amerykańskich żuźlowców w jednym miejscu i obserwować ich zmagania. W dodatku każdy będzie miał świadomość, że jest to jakaś część większej całości decydującej o tytule najlepszego żuźlowca na świecie. Oczywiście nikt po awansie nie będzie zmuszony do jazdy w eliminacjach Grand Prix, jeżeli nie będzie chciał. Zawsze można oddać swoje miejsce niżej sklasyfikowanemu żuźlowcowi - dodają organizatorzy.*

Źródło: fb/SpeedwayUSA

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/59018-w-stanach-nawiazuja-do-czasow-hamilla-i-ermolenki-powraca-final-amerykanski>